DARIUSZ WÓJCIK

ur. 1961; Chełm

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, obchody 3 Maja, Komitet Obywatelski, manifestacja Konfederacji Polski Niepodległej na placu Litewskim

Obchody 3 Maja

Komitet Obywatelski zorganizował Mszę Świętą w Katedrze i stamtąd miał przejść na Plac Litewski. My zamówiliśmy Mszę w Kościele Powizytkowskim, przy Placu Wolności, skąd jest znacznie bliżej na Plac Litewski. Poprosiliśmy dodatkowo [księży] o w miarę dynamiczną Mszę, tak abyśmy mogli znaleźć się na Placu Litewskim wcześniej, odbyć swój wiec, a następnie ustąpić miejsca [Komitetowi]. Zakładaliśmy wtedy, że tak jak w minionych dniach nasze wiece były rozbijane przez milicję, tak i tutaj będą problemy. Zarówno ja, jak i podstawowi działacze KPN[-u] mieliśmy w zwyczaju ukrywać się czterdzieści osiem godzin wcześniej przed tego typu świętami. Wynikało to z faktu, że bezpieka na dwadzieścia cztery godziny przed określonym wydarzeniem potrafiła nas wyłapać i wsadzić do aresztu. Liczyli zawsze na to, że coś się nie odbędzie albo źle się odbędzie, w przypadku braku kierownictwa. W zasadzie w tych uroczystościach czy imprezach, które my organizowaliśmy, nigdy bezpiece nie udało się zatrzymać nas prewencyjnie. Byliśmy więc dosyć sprawni także i tym razem.

Najpierw manifestacja wyszła z Kościoła Powizytkowskiego, a następnie dotarła do Placu Litewskiego, gdzie wszystko się odbyło zgodnie z planem. Potem ze swoimi sztandarami i transparentami wycofaliśmy się na brzeg Placu Litewskiego i przywitaliśmy manifestację Komitetu, która odbyła swój wiec. Wbrew ich zamysłowi oraz zamysłowi władz peerelowskich, wyglądało to na wspólne świętowanie. Dzięki temu [Komitet] mógł się składnie wytłumaczyć przed panami z bezpieki, że oni nie świętowali razem z Konfederacją. Okazało się wtedy, że po raz pierwszy bezpieka odpuściła. Poszli po rozum do głowy i z dwóch rzeczy zdali sobie sprawę. Stwierdzili, że jeśli 3 maja w tych warunkach dojdzie do ostrej zadymy i zniszczą manifestację KPN-u, a potem przyjdzie manifestacja „Solidarności", to będzie to skutkować po pierwsze ciągłym poparciem dla nas, a po drugie coraz większym wzrostem wewnętrznych sporów w ramach Komitetu Obywatelskiego „Solidarności".

Data i miejsce nagrania	2014-01-15, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Jacek Bednarczyk
Redakcja	Jacek Bednarczyk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"